



GROCHÓW

wiadomości sąsiedzkie

MIESIĘCZNIK MIESZKAŃCÓW GROCHOWA I OKOLIC

Nr **55**

Czerwiec

2017 r.

GAZETA BEZPŁATNA

ISSN 2299-4130

„DOMY I LUDZIE” – FESTYN Z OKAZJI 80. URODZIN DOMÓW PRZY UL. SKARYSZEWSKIEJ

Festyny ulicy Skaryszewskiej powoli stają się tradycją. Co roku mieszkańcy i przyjaciele ulicy zapraszają w swoją okolicę, aby przedstawić dorobek twórczy artystów ściśle związanych ze Skaryszewską. Tegoroczny Festyn „Domy i ludzie” odbędzie się 24 czerwca na skwerze u zbiegu ulic Skaryszewskiej i Lubelskiej oraz w budynkach przy Lubelskiej 30/32 i Skaryszewskiej 10.

Podczas 7. edycji Festynu mieszkańcy i goście świętować będą 80. urodziny domów przy ul. Skaryszewskiej. Kamień staruszek jest aż 5, a rocznica ich wybudowania jest wspaniałym pretekstem do wspólnego świętowania. Nie zabraknie tortów dla „solenizantów”, którymi podzielić się będzie można

również z mieszkańcami, często starszymi od samych budynków. Jak co roku wydarzenie zbudowane będzie kolektywnie przez mieszkańców ulicy i artystów tworzących w obrębie ulic Lubelskiej i Skaryszewskiej.

Wydarzenie obfitować będzie w warsztaty, występy i spektakle. Każdy znajdzie coś dla siebie. Najmłodszy będą mogli m.in. wziąć udział w warsztatach plastycznych, zagrać w gry uliczne czy obejrzeć przedstawienia dla dzieci. Nie zabraknie też malowania twarzy, jak na festyn przystało. Starsi zaś zobaczyć będą mogli występy taneczne, pokaz capoeiry czy spektakle przygotowane przez teatr Scena Lubelska 30/32, Teatr



Forum i studentów Szkoły Aktorskiej im. Jana i Haliny Machulskich. Na zakończenie Festynu Kapela Heńka Małolepszego zaprasza na koncert i zabawę taneczną „Tańce na dechach”.

Wstęp na wszystkie wydarzenia w ramach Festynu ulicy Skaryszewskiej jest WOLNY.

Projekt zrealizowany przy współpracy Dzielnicy Praga-Południe m.st. Warszawy.

Program Festynu znajduje się na stronie 4.

cd. na str. 4

Cały Grochów dzierga na Paca

Kilkanaście kilometrów włóczki, druty, szydełka i ręce chętne do pracy spotkały się na Skwerze przy ul. Paca 46 na „poWŁÓCZMY się, czyli pierwszym grochowskim dzierganiu”. Wydarzenie było organizowane w ramach Finału Dnia Sąsiada na Paca. Kto by pomyślał, że wszyscy sąsiedzi zapragną nauczyć się robienia na drutach?



Najmłodszy uczestnik warsztatów miał 4 miesiące, najstarszy 90 lat. Podczas warsztatów zebrali się miłośnicy i pasjonaci robienia na drutach oraz szydełkowania. Do wspólnego tworzenia chętnie dołączali spacerowicze i przechodnie.

Sąsiedzkie dzierganie to pierwsza tego typu inicjatywa na Grochowie. Chcę zarażać rękodzielniczą pasją wszystkich mieszkańców, a jednocześnie promować piękno naszej dzielnicy – mówi Aleksandra Wójcik, organizatorka spotkania, prywatnie mieszkanka Pragi-Południe.

Podczas „poWŁÓCZMY się” był czas na wspólne robienie na drutach oraz wymianę umiejętności i doświadczeń. Aleksandra Wójcik poprowadziła warsztaty dla początkujących. Najmłodszy zapragnął wykonać sweterki dla zwierząt domowych. Starsi rozpoczęli swoje pierwsze szaliki i chusty. Inspiracje splotły się w fantazyjne ścięgi i kształty.

Bardzo się cieszę, że mogłam tam z wami być. Od dawna brakowało mi podobnych spotkań w Warszawie – mówi Dorota Prószyńska, blogerka i miłośniczka dziergania.

Nie sądziłam, że robienie na drutach daje tyle frajdy i naprawdę odświeża – dodaje Natalia Sokal, uczestniczka warsztatów.



Dzień Sąsiada na Paca przyciągnął mieszkańców Pragi-Południe i okolic. Słoneczny dzień sprzyjał aktywności na świeżym powietrzu i wspólnemu świętowaniu. Warszawski Finał Dnia Sąsiada był organizowany po raz ósmy, a jego celem jest integracja lokalnej społeczności oraz inspirowanie do twórczego działania i nawiązywania nowych znajomości.

Warsztaty oraz wspólne dzierganie mogły się odbyć dzięki wsparciu następujących instytucji: Centrum Aktywności Lokalnej Paca 40, Centrum Promocji Kultury Praga Południe oraz Biblioteki Publicznej im. Zygmunta Jana Rumla w Dzielnicy Praga Południe m.st. Warszawy.

W najbliższym czasie planowane są kolejne imprezy dla miłośników robienia na drutach. 10 czerwca w godzinach 12-15 na placu Szembeka odbędzie spotkanie w ramach Świątowego Dnia Dziergania w Miejscach Publicznych.

Więcej informacji na stronie www.facebook.com/splotinspiracji.

Aleksandra M. Wójcik

Z prac Rady Dzielnic



Majowa sesja Rady Dzielnic poświęcona była sprawom budżetowym, sprawozdaniu Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami oraz dwóm bardzo ważnym z punktu widzenia mieszkańców stanowiskom. Najdłuższa

dyskusja towarzyszyła sprawozdaniu Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga Południe. ZGN, mający swoją siedzibę przy ul. Walewskiej, zajmuje się zarówno komunalnymi lokalami mieszkalnymi, jak i użytkowymi. Dodatkowo w gestii tej jednostki znajdują się niektóre obszary zielone na terenie Pragi-Południe. Jak już wspominałem, po długiej dyskusji Rada Dzielnic pozytywnie zaopiniowała roczne sprawozdanie z działalności ZGN Praga Południe.

Budowa nowego wielopoziomowego parkingu

W związku z ogłoszoną w ostatnim czasie inicjatywą budowy parkingów wielopoziomowych w centralnych obszarach Warszawy dotkniętych w sposób szczególny deficytem miejsc parkingowych, Rada Dzielnic przyjęła stanowisko dotyczące budowy naziemnego parkingu u zbiegu ulic Terespolskiej oraz Grochowskiej. Parking ulokowany w tym miejscu w ciągu dnia mógłby pomieścić samochody, którymi ich właściciele przyjeżdżają do sądów, urzędu czy uczelni. Założenie przyświecające radnym zakładało, aby parking był całodobowy i ogólnodostępny dla wszystkich mieszkańców dzielnicy. Na deficyt miejsc parkingowych cierpią mieszkańcy okolic ul. Stanisława Augusta, Grochowskiej oraz Kinowej.

Co ciekawe, w budżecie Warszawy na budowę piętrowych parkingów na terenie miasta radni Warszawy zarezerwowali kwotę 200 mln zł. Mam

nadzieję, że z tej puli powstanie przynajmniej jeden parking na terenie Pragi-Południe.

Żądamy wyjaśnienia sprzedaży działki w Parku Skaryszewskim

Rada Dzielnic na majowej sesji wyraziła również protest przeciwko sprzedaży prawa użytkowania wieczystego części terenu zlokalizowanego w Parku Skaryszewskim przy ul. Zielenieckiej 6/8. W ocenie Rady Dzielnic inicjatywa władz miasta powinna zmierzać do zachowania charakteru tego terenu. Radni zaapelowali do władz Warszawy o dokładne wyjaśnienie przyczyn sprzedaży prawa użytkowania wieczystego działki pod wskazanym adresem i dołożenie wszelkich starań mających na celu odwrócenie tej sprzedaży. W ocenie Rady Dzielnic sprzedaż wyjątkowo cennych i unikalnych terenów nie jest żadnym interesem mieszkańców Pragi-Południe.

Karol Kowalczyk

wiceprzewodniczący Rady Dzielnic

Nasze wspólne sprawy



Drifterzy na rondach Pragi-Południe

Wydarza się to zazwyczaj wieczorami, na wielu rondach naszej dzielnicy. Przykładowo – na Gocławiu na rondach przy Jana Nowaka-Jeziorańskiego, Jugosłowiańskiej czy Po-

ligonowej. Kierowcy, wprowadzając auta na wysokie obroty i okrążając kilkakrotnie ronda (drift), stwarzają zagrożenie dla życia i zdrowia swojego, jak i innych użytkowników dróg i pobliskich chodników. Nie jest prawdą, co bardzo często powtarzają kierowcy oraz sporo komentarzy w internecie, że działania takie nie są karalne. Art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń wskazuje jasno, że „kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, podlega karze grzywny”. Sprawa ta od wielu już miesięcy, a zapewne i lat bulwersuje mieszkańców Pragi-Południe. Sam byłem świadkiem wielu takich sytuacji. W dyskusji pojawiają się argumenty, że drifterzy nie mają gdzie jeździć i stąd ich aktywność na nowych rondach na Gocławiu, Przyczółku Grochowskim czy Grochowie. Trudno jednak nawet skomentować takie wypowiedzi. Dość powiedzieć, że wpis dotyczący tego problemu zebrał na portalu społecznościowym Facebook.com prawie 250 komentarzy. Pokazuje to jasno, że sprawa bulwersuje, ale także że mieszkańcy mają co do

niej różne opinie i głosy. Jako radny, ale także mąż i rodzic, podatnik i po prostu mieszkaniec Gocławia chcę jasno powiedzieć, że nie akceptuję niebezpiecznych zachowań na naszych gocławskich ulicach. Już nawet nie w tym rzecz, że drifterzy pojawiają się zazwyczaj grubo po 22:00 czy 23:00. Nieznośny jest jednak przerażliwy hałas i przeświadczenie, że przy takich zachowaniach może wydarzyć się nieszczęście, że może ucierpieć infrastruktura (nawierzchnia czy np. lampy). Niepokoi bezkarność takich zachowań i co tu dużo kryć, buta tych kierowców, którzy zdają się myśleć „co mi zrobisz, jak mnie złapiesz”. Jako prawnik widzę instrumenty prawne mogące karać kierowców za naruszanie już nie tylko przepisów o ruchu drogowym, ale przede wszystkim zdrowego rozsądku.

Niełatwy czas dla organizacji pozarządowych na Pradze-Południe

Odgrywają ważną rolę w naszych małych lokalnych społecznościach. Działają, informują, zbierają podpisy, organizują akcje. Każdy z nas zna kogoś, kto należy lub należał. Kiwamy aprobowując głowami, gdy mówią nam o tym, jak ważne są dla nich wspólne działania, które budują poczucie jedności i wspólnoty. Mowa o organizacjach pozarządowych. Dzisiaj kilka słów o tym, jak to działa i jednocześnie nie działa na Pradze-Południe. Święto Saskiej Kępy jak co roku odbyło się pod koniec maja. Piękny czas nie tylko dla mieszkańców Saskiej Kępy, ale również dla gości z innych dzielnic, a także spoza Warszawy. To nasza południowo-praska wizytówka. Co do tego jest pełna zgoda. Niestety polityka mocno wkroczyła na

ulicę Francuską. Od 1989 roku, a więc od czasu uchwalenia ustawy o stowarzyszeniach, co do zasady uznajemy ich ważną rolę w budowaniu społeczeństwa obywatelskiego i wzmacnianiu lokalnych społeczności. Sam byłem i jestem członkiem założycielem organizacji pozarządowych i wiem, że jest to bardzo absorbująca i trudna praca. Tym bardziej doceniam działalność naszych dzielnicowych organizacji. Niestety w tym roku nie mogliśmy oficjalnie zobaczyć wielu z nich i zapoznać się z ich działalnością na Święcie Saskiej Kępy. Trudno zrozumieć, że „organizator”, a w domyśle Urząd Dzielnic Praga-Południe, odmówił (po uprzedniej jednak zgodzie) uczestnictwa w święcie stowarzyszeniu Miasto Jest Nasze. Organizację tę znają wszyscy i wiedzą, że mocno przyczyniła się do wyciągnięcia na światło dzienne reprivatyzacyjnej afery w mieście stołecznym, w którą zamieszani są prawnicy i wysocy urzędnicy stołecznego ratusza. Dlaczego Urząd Dzielnic odmówił tak ważnej organizacji uczestnictwa we wspólnym świętowaniu na Saskiej Kępie? To pytanie ponowię na najbliższej sesji Rady Dzielnic. Przestrzeń publiczna jest naszym wspólnym dobrem. Wykluczenie nie może być arbitralną, polityczną decyzją lokalnego polityka.

Szanownych czytelników proszę o przesyłanie pytań i sugestii mogących być przedmiotem kolejnych felietonów, a także wniosków w zakresie pracy radnego na adres: dlasocki@dariusz-lasocki.pl.

Dariusz Lasocki

radca prawny,

radny z Gocławia w Radzie Dzielnic Praga-Południe

Wiadomości Sądzieckie Grochów – miesięcznik mieszkańców Grochowa i okolic

Zespół redakcyjny: Marcin Jędrzejewski (redaktor naczelny), Karol Kowalczyk, Izabela Głoskiewicz, Anna Oleksiak, Joanna Wiśniewska, Olga Łęcka (sekretarz redakcji).

Reklama: Artur Pawlak – tel. 884-864-592, e-mail: reklama.pragapoludnie@wiadomosciasiedzie.pl

Kontakt z redakcją: tel.: 22-810-26-04, faks: 22-812-09-98, e-mail: redakcja.pragapoludnie@wiadomosciasiedzie.pl.

Adres do korespondencji: 03-936 Warszawa, ul. Zwycięzców 20, lok. 2.

Wydawca: J-PROPERTY. ISSN 2299-4130. Nakład: 8500 egz. **Gazeta bezpłatna!**

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych i nie gwarantuje ich publikacji. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania skrótów i korekty językowej. Za informacje zawarte w reklamach redakcja nie odpowiada.

Jesteśmy uczestnikiem programu



SPRZEDAM DOMY – WAWER

Nieruchomości znajdują się 500 m od pętli goławskiej

tel. 601 224 980



Powierzchnia działki: 400 m²

Powierzchnia domu: 177 m²

www.domy-wawer.pl

Co słyhać w Warszawie



Tej sprzedaży nie powinno być!

Zbudowany na początku XX w. Park Skaryszewski powstał na gruntach będącego od wieków własnością wszystkich warszawiaków pastwiska miejskiego. W północno-zachodniej części zostało zbudowane Biuro Zarządu Parku oraz pomieszczenia gospodarcze mieszczące sprzęt i urządzenia potrzebne do dbania o zieleń i porządek w parku. Zabudowania ukryte za ogrodem różanym nie rzucają się w oczy, są jednak częścią całościowego założenia architektonicznego parku.

W wyniku zmian ustrojowych po 1989 roku i zmian strukturalnych w stolicy terenem zaczęło zarządzać Miejskie Przedsiębiorstwo Realizacji Inwestycji. Firma, której właścicielem jest m.st. Warszawa. Na przełomie wieków doszło do wydzierżawienia obiektu prywatnej firmie. Obecnie prowadzona jest tam restauracja i hotel.

Już podczas przebudowy zabytkowego obiektu na hotel dochodziło do protestów mieszkańców Warszawy przeciwko przekształceniu go w zamknięty dla mieszkańców obiekt hotelowy. Ostatecznie jednak pałacyk został przebudowany i teraz jest tam prowadzona działalność hotelowo-gastronomiczna.

W kwietniu 2017 roku władające terenem Miejskie Przedsiębiorstwo Realizacji Inwestycji sprzedało prawo dzierżawy wieczystej do 2089 roku prywatnej firmie, umożliwiając tym samym nie tylko korzystanie z obiektu na dotychczasowych zasadach, ale także stwarzając możliwość nowemu właścicielowi wystąpienia o jego rozbudowę.

To skandal, który powinien być jak najszybciej wyjaśniony, uznają zgodnie wszyscy radni Platformy Obywatelskiej w Radzie m.st. Warszawy. Wszelkie obiekty na terenach parkowych powinny być we władaniu m.st. Warszawy i mieć charakter ogólnodostępny. Źle się stało, że w zabytkowym, pięknym Parku Skaryszewskim funkcjonuje i prawdopodobnie będzie rozbudowywana prywatna enklawa niedostępna dla wszystkich mieszkańców stolicy.

Należy wyjaśnić wszelkie prawne wątpliwości związane z przeprowadzoną transakcją. Jest w tej chwili wiele znaków zapytania w tej sprawie. Czy była zgoda Biura Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miasta? Czy była ważna zgoda Rady Nadzorczej MPRI dla przeprowadzenia transakcji? Czy aktualny był operat szacunkowy, na którego podstawie sprzedano działkę z pałacikiem w tak atrakcyjnym miejscu?

Nawet jeżeli podczas procedury sprzedaży nie doszło do złamania prawa i wewnętrznych procedur miasta, to ta sprzedaż nie powinna mieć miejsca. Od wieków była to bowiem wspólna wła-

sność wszystkich warszawiaków. I taka powinna pozostać.

Co prawda obiekt jest wpisany do Rejestru Zabytków i wszelkie wprowadzane na tym terenie zmiany muszą być konsultowane z Konserwatorem Zabytków, jednak obawy dotyczące rozbudowy nieruchomości pozostają.

Dlatego radni Rady m.st. Warszawy uważają, że władze miasta powinny podjąć wszelkie prawem dostępne kroki mające na celu unieważnienie transakcji i odzyskanie będącej zawsze własnością wspólną warszawiaków części terenu Parku Skaryszewskiego.

Należy także jak najszybciej zinventaryzować wszelkie nieruchomości, którymi władają miejskie spółki i instytucje, celem zabezpieczenia ich przed możliwością podobnych przypadków. A niestety na terenie Pragi-Południe mamy dużo jeszcze podobnych terenów. Są to przed wszystkim prawie wszystkie nieruchomości nad Wisłą, wzdłuż Wału Miedzeszyńskiego. Uporządkowanie władania nimi i zabezpieczenie przed możliwością przejścia w ręce prywatne powinno być priorytetem w działaniach władz Warszawy. Oczywiście proces ten powinien zakończyć się rewitalizacją i budową ogólnodostępnych dla mieszkańców ośrodków wypoczynkowych nad Wisłą.

Paweł Lech

przewodniczący Komisji Sportu, Rekreacji i Turystyki
Rady m.st. Warszawy

cd. ze str. 1

PROGRAM Festynu ulicy Skaryszewskiej:

Godz. 13:00-14:00 (Skaryszewska 10)

- Uroczysta celebracja 80. urodzin domów przy ulicy Skaryszewskiej z udziałem mieszkańców
- „Nasza ulica” – wystawa plenerowa otwierająca festyn – Klub Sąsiada
- „80-latk. Kamienice i ich mieszkańcy/prezentacja historyczna” – Jolanta Wiśniewska z Muzeum Warszawy Oddział Muzeum Warszawskiej Pragi

Godz. 14:00-17:00 (blok warsztatowy; teren: skwer ul. Lubelska/Skaryszewska)

- Mały punkt gastronomiczny – praski poczęstunek – Klub Sąsiada Skaryszewska oraz Caffè Orange & Pierogarnia
- „Malarnia” – otwarta pracownia plastyczna dla dzieci
- „Lepiarnia” – otwarta pracownia ceramiczna – artyści Stowarzyszenia Pracowni Twórcze Lubelska 30/32
- „Gemba” – plenerowa pracownia malowania twarzy Ani Chojnackiej
- „Gry uliczne” – warsztaty dla dzieci
- „Stoisko książki dziecięcej i młodzieżowej” – organizator Śródkowa 7 Bareja Klub
- Stoisko wydawnictwa „Fraszka”
- „Felek i Mańka a harmonia gra” – Teatr uliczny Beaty Łuczak
- Akcja artystyczna – Komuna Warszawa

Godz. 14:00-21:00 (namiot „Scena główna” ul. Lubelska)

- 14:00-15:00 Występ dzieci z przedszkola nr 51 im. Misia Czarodzieja 32 (namiot – scena główna)
- 15:00-16:00 „Papuga i złota klatka” pokaz plenerowego spektaklu dla dzieci – Młodzieżówka Stowarzyszenia Praktyków Kultury (skwer ul. Lubelska/Skaryszewska)
- 16:00-16:30 Grupo de Capoeira Angola ZIMBA – pokazy (skwer ul. Lubelska/Skaryszewska)
- 16:30-17:00 „Wszystko mogę, ale nie wszystko przynosi mi korzyść” Hope 4 Street – koncert; młodzież ze Świetlicy Środowiskowej Mały Książę (namiot – scena główna)
- 17:00-18:00 „Wiech po żydowsku” – spektakl teatru Scena Lubelska 30/32 (namiot – scena główna)
- 18:00-18:30 Pokazy – Strefa Tańca z Salsa Passion (namiot – scena główna)
- 18:30-19:00 Koncert skaryszewski – występy solistów (namiot – scena główna)
- 19:00-19:30 Chór „Grochów” (namiot – scena główna)
- 19:30-21:00 Koncert i zabawa taneczna – Tańce na dechach – gra Kapela Heńka Małolepszego (namiot – scena główna)

Scena Lubelska 30/32 (sala teatralna, piętro III):

- 16:00-17:00 „Ja, Ty, On, My” – spektakl Teatru Forum – studenci Szkoły Aktorskiej im. Jana i Haliny Machulskich pod opieką Grzegorza Milczarzyka.
- 19:00-21:00 BIERNOAGRESYWNÍ – spektakl w formule Teatru Forum Teatru Praktycznego
- 21:00 Zakończenie festynu

Katarzyna Kwiatkowska

Teatr AKT

W ramach Sztuki Obrzeży odbywającej się przez cały rok na grochowskiej Koźiej Górze Teatr Akt zaprezentuje w dniu 17 czerwca plenerowy spektakl „Płonące laski 4”.



Spektakl z przewrotnym tytułem w zabawny sposób opowiada o odnajdywaniu radości życia w prozaicznych zdarzeniach dnia codziennego. To lekka, sentymtalna opowieść, na którą składają się humorystyczne sceny i efektowne popisy. To przykład klasycznej sztuki ulicy, wartkiej akcji, bogatej w grę ognia, światła i muzyki.

Animację ognia, ekspresyjny taniec, barwne i dynamiczne obrazy przeplatają sceny ukazujące odrobinę nostalgii, która pojawia się wraz z każdą dobrze przeżytą chwilą. Podobnie jak w większości przedstawień aktorzy Teatru Akt posługują się uniwersalnym językiem ciała, gestów i mimiki. Spektakl przeznaczony dla szerokiego spektrum widzów. 17 czerwca, godz. 21.00, dziedziniec przed Teatrem Akt, ul. Łąziebna 9.

W dniu 25 czerwca o godz. 19.00 gościnny występ Unii Teatr Niemożliwy ze spektaklem „... jestem początek jestem”.

Każdy z nas postrzega świat w indywidualny sposób. Patrząc na ten sam obraz, widzimy różne przestrzenie. Rzeczywistość jest odzwierciedleniem naszych potrzeb i oczekiwań, czasami wyobrażeń. Interpretując sztukę, sięgamy do zdobytej wiedzy. Czerpiemy z wartości, norm oraz znanych nam symboli i znaków, w zależności od kręgu kulturowego, z którego się wywodzimy. Czy idąc utartymi ścieżkami, jesteśmy otwarci na własną interpretację...

Na obydwu wydarzenia wstęp wolny.

Marek Kowalski

„Ważne sprawy” dla dzieci i ich opiekunów!

Fundacja Sztuka Ciała zaprasza serdecznie na spektakl „Ważne sprawy” dla dzieci i ich opiekunów!

25 czerwca o godzinie 15.00 w Parku Obwodu Praga Armii Krajowej zaprezentujemy widowisko teatru ruchu i pantomimy.

„Bądźcie grzeczni, nie nabałagańcie, zjedzcie ładnie kolację i pójdźcie wcześniej spać” – to naprawdę ważne sprawy, ale niekoniecznie w życiu małego człowieka. Owszem, należy starać się wypełnić zadania postawione przez rodziców, jednak bywa to trudne, gdy trzeba w międzyczasie dowodzić statkiem pirackim, odnaleźć ulubionego misia czy przetrwać podróż przez dżunglę. A co gorsza – przy tym wszystkim trzeba opiekować się młodszą siostrą!”

Spektakl opowiada o wartości przyjaźni, odwadze, lękach, a także o wielkiej sile dziecięcej wyobraźni. Przedstawienie w swoim wyrazie jest radosne, inspirowane rosyjską klaunadą, w której nacisk kładzie się na zbudowanie komicznych charakterów oraz prostych konfliktowych sytuacji rozwiązywanych w twórczy, nieoczekiwany sposób. Głównym środkiem wyrazu jest tu teatr



ruchu oraz pantomima, co umożliwia nawet najmłodszym widzom na bezproblemowy odbiór przekazywanych treści. Wstęp wolny.

Projekt współfinansowany przez m.st. Warszawę, Dzielnice Praga-Południe.

Katarzyna Markowska



BMW Półmaraton Praski – szybka trasa wieczorową porą

2 września odbędzie się czwarta edycja BMW Półmaratonu Praskiego, tym razem w wieczorowej odsłonie. O godzinie 20.30 kilka tysięcy uczestników ruszy na szybką trasę, wiodącą ulicami prawobrzeżnej Warszawy. Kolejny raz imprezie towarzyszyć będzie 4F Piątka Praska. Rejestracja do obu biegów trwa.

Trasa do rekordów

Największy półmaraton prawej strony Wisły ponownie będzie wiodł trasą sprzyjającą biciu rekordów.

Kierując się opiniami uczestników, a także idąc za wzorem innych wielkich imprez biegowych, m.in. BMW Berlin Marathon, postanowiliśmy w tym roku jedynie delikatnie zmodyfikować ubiegłoroczną trasę, dzięki czemu pozostaje ona nadal płaska, bez znaczących wzniesień, co umożliwi uzyskanie dobrych czasów na mecie – mówi dyrektor biegu Sławomir Szczęśny.

Dodaje, że takie rozwiązanie dodatkowo zapewni niepowtarzalną okazję sprawdzenia swoich wyników oraz postępów treningowych. Będzie sporym wyzwaniem sportowym, które pozwoli odpowiedzieć na pytanie, jakie znaczenie ma w tym wszystkim pogoda.

Start 4. Wieczornego BMW Półmaratonu Praskiego będzie usytuowany na oświetlonych błoniach Stadionu Narodowego, skąd uczestnicy skierują się w ul. Grochowską. Na rondzie Wiatraczna skręt w al. Waszyngtona, następnie w klimatyczną Saską Kępę (ul. Francuską i Zwycięzców), po czym ulicami Saską i Egipską udadzą się na Gocław. Dalej przebiegną m.in. obok jeziora Balaton, po czym ul. gen. Fieldorfa wbiegną na Wał Miedzeszyński. Po nawrocie na wysokość ul. Kadetów czeka ich szeroka i płaska prosta do Wybrzeża Szczecińskiego. Ostatnie kilometry to ponownie klimaty warszawskiej Pragi, przede wszystkim ul. Zamoyskiego. Meta

oaz miasteczko biegowe zlokalizowane będą na błoniach Stadionu Narodowego.

Trasa będzie posiadać atest Polskiego Związku Lekkiej Atletyki i IAAF.

4F Piątka Praska

Dla biegaczy mniej zaawansowanych albo chcących sprawdzić się na krótszym dystansie organizatorzy proponują nową, szybką i płaską trasę na dystansie 5 km. Uczestnicy 4F Piątki Praskiej wystartują po półmaratończykach – o godz. 21:00. Start Wieczornej 4F Piątki Praskiej znajdować się będzie na oświetlonych błoniach PGE Narodowego i pokrywać się będzie z linią startu BMW Półmaratonu Praskiego. Jednak z błoń stadionu uczestnicy pobiegą w kierunku ul. Zamoyskiego, po czym skręcą w ul. Jagiellońską, następnie al. Solidarności i dalej w ul. Targową. Ul. Zamoyskiego wbiegną ponownie pod PGE Narodowy, który okrążą wewnętrznymi ulicami – równoległymi do al. Zielenieckiej oraz al. Poniatowskiego. Następnie skręcą w Wybrzeże Szczecińskie, by ul. Sokolą dotrzeć do mety 4F Piątki Praskiej.

Anna Kalinowska

CZERWIEC W CENTRUM PROMOCJI KULTURY

Późna wiosna sprawiła, że dopiero od niedawna możemy rozkoszować się piękną, słoneczną pogodą. Jeszcze trochę i nadejdzie długo oczekiwane lato – czas wakacji, upałów i błękitnego, bezchmurnego nieba. Zanim jednak to nastąpi, czeka na Was jeszcze kilka ciekawych wydarzeń w Centrum Promocji Kultury. Oto co przygotowaliśmy z myślą o wszystkich spragnionych kulturalnych wrażeń.



Noc Kupały przywitamy w CPK odrobinę wcześniej, ale nie mniej hucznie. W sobotę 17 czerwca proponujemy mocne, folk metalowe granie. Udział w koncercie wezmą najpopularniejsze zespoły polskiej sceny folk metalowej, udział potwierdzili m.in. Percival Schuttenbach, Runika i Helroth. W programie także opowieści o starosłowiańskich obrzędach, prezentacja wyrobów rękodzielniczych i pokazy walk w wykonaniu drużyny „Kruki”. Startujemy o godz. 17, serdecznie zapraszamy, tym bardziej że wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

Miłośników zimy, śniegu, lodu i mrozu zapraszamy na wieczór opowieści z podróży. Artur Kot opowie o swojej wyprawie na Grenlandię, która wbrew nazwie zielona wcale nie jest. Grenlandia Wschodnia to jedno z najmniej przystępnych miejsc na świecie. Łód, skały i pustkowia ciągnące się przez tysiące kilometrów sprawiają, że podróżnik zostaje poddany próbie przetrwania, a dwie osady znajdujące się na wybrzeżu są przez niego

witane jak życiodajne oazy. Jak twierdzi Pan Artur „przyjeżdżając tu, trzeba zrozumieć świat na nowo. Próbuje to robić dzień za dniem, ku rozbawieniu spędzającej tu lato grupy eskimoskich myśliwych”. Jeśli chcecie usłyszeć historie o inuickiej kulturze, o latających drabinach czy polowaniach na białe niedźwiedzie, zapraszamy Was 20 czerwca o godz. 18.

Sezon letni już trwa, o czym najlepiej świadczy fakt, że kolejne spotkanie z Kabaretem Filip z Koni odbędzie się w Muszli Koncertowej w Parku Skaryszewskim. Tym razem Gościem Specjalnym będzie znakomita artystka kabaretowa, piosenkarka i autorka tekstów, Elżbieta Jodłowska! Serdecznie zapraszamy w czwartek 22 czerwca o godz. 19, wstęp wolny.

Czerwcowy „Podwieczorek z muzyką kameralną” będzie wyjątkowy. Na podsumowanie sezonu zaprosiliśmy uwielbianego przez południowo-praską publiczność Witolda Matulke! Razem z nim wystąpią Leszek Świdziński, Jan Zakrzewski oraz Aleksandra Hofman, a gospodynią wieczoru

będzie nieoceniona Grażyna Mądroch. Wykonawcom akompaniować będzie Adam Sychowski. To wszystko już 24 czerwca o godz. 17. Uwaga! Wyjątkowo wstęp na koncert będzie płatny 10 zł.

W ostatni wtorek czerwca proponujemy Wam spektakl Teatru Limen Butoh oraz Teatru O.N. pt. „Mechaniczne anioły”. Widowisko łączy różne formy współczesnej sztuki: teatr ruchu i tańca współczesnego, butoh, poezję, prozę, video-art i inne formy ekspresji. Opowieść o postindustrialnym świecie to spektakl o poszukiwaniu niewinności i głębokich relacjach z drugim człowiekiem. Projekt łączy w jednym zespole artystów pełnosprawnych i aktorów pierwszego w Polsce zawodowego teatru osób z niepełnosprawnościami. Czekamy na Was o godz. 19.

Czerwiec zakończymy wyborną ucztą muzyczną, która odbędzie się w Muszli Koncertowej w Parku Skaryszewskim. Będzie to pierwszy z cyklu koncertów „Praski Blues”, który rozpoczyna bluesowe lato na Pradze-Południe. Specjalnie dla Was wystąpi grupa Blues Time, która po występie zaprosi do wspólnego jam session, a imprezę poprowadzi znakomity Zbyszek Jędrzejczyk. Czekamy na Was 30 czerwca o godz. 19.

Więcej wydarzeń znajdziecie na naszej stronie internetowej cpk.art.pl oraz na [facebook.com/cpkpp](https://www.facebook.com/cpkpp).

Wojciech Matz

Budżet Partycypacyjny 2018

GŁOSUJ NA PROJEKTY Z OBSZARU GROCHÓWA
POŁUDNIOWEGO DZIELNICY PRAGA POŁUDNIE
ZGŁOSZONE PRZEZ MIESZKAŃCÓW OSIEDLA
OSTROBRAMSKA

Nr projektu

- 9 Miejsca parkingowe Ostrobramska I (39 nowych miejsc) – wartość 273 000 zł, autor projektu Dariusz Kujawa
- 16 Miejsca parkingowe Ostrobramska II (37 nowych miejsc) – wartość 102 500 zł, autor projektu Dariusz Kujawa

- 4 Miejsca parkingowe Ostrobramska IV (28 nowych miejsc) – wartość 89 000 zł, autor projektu Dariusz Kujawa
- 3 Siłownia zewnętrzna (Witolińska / Łukowska) – wartość 40 000 zł, autorka projektu Anna Oleksiak
- 1 Ptasie stołówki na Osiedlu Ostrobramska – wartość 16 000 zł, autorka projektu Anna Oleksiak
- 12 Renowacja pomnika w Parku Znicza – wartość 13 600 zł, autorka projektu Anna Oleksiak
- 14 Poprawa bezpieczeństwa pieszych – budowa miejsc parkingowych na ul. Łukowskiej – wartość projektu 168 690 zł, autor projektu Michał Suliborski

- 6 Piknik pod chmurką – piknik rodzinny w przedszkolu ZIARENKO wartość 21 440 zł, autor projektu Arkadiusz Ślesicki

Zagłosuj od 14 czerwca do 30 czerwca 2017 roku.

- Przez internet na stronie www.twojbudzet.um.warszawa.pl w zakładce Grochów Południowy
- OSOBIŚCIE w Urzędzie Dzielnicy Praga Południe przy ulicy Grochowskiej 274 lub w punkcie do głosowania przy ulicy Sulejowskiej 45 (ZGN – Administracja Nieruchomości)

Szczegółowe informacje na stronie www.twojbudzet.um.warszawa.pl

Anna Oleksiak

WIELOKULTUROWY GROCHÓW

ROMOWIE

Kiedy jedziemy ulicą Grochowską w kierunku Grochowa – tuż za rondem Wiatraczna, na fasadzie budynku przy ulicy Męcińskiej, wylania się niezwykle mural. Na czarnym tle w białym zarysie ukazana jest postać młodego mężczyzny stojącego na koniu. Przypadkowy przechodzień bez trudu odczyta z tego obrazu smutek. I to jest fakt – bowiem mural poświęcony jest holokaustowi Romów w czasie II wojny światowej. Obraz „Zalikierdo drom” („Przerwana podróż”) powstał w 70 rocznicę zagłady narodowości romskiej. Autorem jego jest artysta, który w symboliczny sposób grą barw wyraził ból i dramat swoich rodaków w dziejach ludzkości, a realizował go dzięki Okręgowi Warszawskiemu Związku Polskich Artystów Plastyków oraz Biuru Kultury m.st. Warszawy.

Artysta pochodzenia romskiego Krzysztof Gil – współtwórca grupy Romani Art, laureat m.in. stypendium Fundacji Jolanty Kwaśniewskiej „Porozumienie bez Barier”, jest zaangażowany w działalność społeczną sprzeciwiającą się dyskryminacji i wykluczeniu społecznemu, którą artykułuje właśnie poprzez sztukę plastyczną.

Stworzony przez niego obraz stał się symbolem integracji ze społeczeństwem polskim przy zachowaniu tożsamości kulturowej i historii Romów mieszkających m.in. na Grochowie – warszawskim Brooklynie.

Tajsa

(wczoraj i jutro – tajsa w języku romskim brzmi tak samo)

Narodowość potocznie nazywana Cyganami w swoich wędrówkach z centralnej części Półwyspu Indyjskiego napotkała sprzyjające warunki do życia w Europie. Czasy wojen i potyczek między rodami magnackimi stworzyły zapotrzebowanie na usługi związane z dziedzina metalurgii, których specjalistami byli właśnie Romowie, a ich umiejętności artystyczne wynikające z bogatej tradycji muzycznej cenione były nawet na dworach królewskich. Koczowniczy tryb życia – ciągle w drodze, brak własnego państwa – dał początek tworzeniu diaspory zamieszkującej większość państw Europy i świata. Silne międzyludzkie więzy, jak chociażby endogamia (zasada nakazująca małżeństwo w ramach własnej grupy), uznawanie nade wszystko tradycyjnych wartości kultury romskiej, posiadanie własnego hymnu, flagi, języka – zawsze dawały duże poczucie tożsamości narodowej tej grupy społeczeństwa. Pozostają obywatelami kraju, w którym znaleźli dogodne warunki do życia, i tam rozpoczynają osiadły tryb życia, choć nie jest im łatwo wobec prześladowań, pogromów czy braku tolerancji.

W Polsce kultura romska znana była już od XV wieku, głównie z bogatej tradycji muzycznej i rzemiosła kowalskiego. Dopiero w końcu XVIII w. uniwersał Komisji Policji Obojga Narodów uznał społeczność cygańską, zapewniając jej prawa obywatelskie. W okresie międzywojennym Polskę zamieszkiwało około 50 tysięcy Romów (dane z 1939 roku). Większość wędrowała taborami, prowadząc swój tradycyjny wędrowny tryb życia. Część jednak osiadła w miejscu, głównie w Małopolsce. Podczas II wojny światowej na ziemiach polskich zajętych przez hitlerowskie Niemcy spotkał ich dramatyczny los. Ludność romska prześladowana i poddawana masowej eksterminacji



Mural „Zalikierdo drom” Krzysztofa Gila
Fot. Anna Oleksiak

ostatecznie skazana została przez III Rzeszę na zupełne fizyczne unicestwienie – nazwane przez Romów Porajmos. Wojnę przeżyło zaledwie 15 tysięcy Romów.

Większość tych, którzy przetrwali, wróciła do swego wędrownego trybu życia. Dotychczas nieobecni na miejskich terenach, w latach 60. ubiegłego wieku zaczęli pojawiać się na nich ze swoimi taborami, poszukując możliwości zarobkowania w tradycyjnych profesjach – handlu końmi, wyrobami metalowymi, wóźbiarstwie.

Romowie na Grochowie

Wspomina Andrzej Nestoruk – właściciel Baru Goławskiego: *Tu było kiedyś przed pętlą tramwajową, przy torach, bardzo duże romskie osiedle. Mieli nawet taką fabryczkę, w której wyrabiali kotły. Mieszkał wśród nich prawdziwy król cygański – pan Brzeziński, który wraz z rodziną wyjechał do Szwecji w latach 60-tych. On się przyjaźnił z moim ojcem. Przychodził do nas do baru. Lubiliśmy ich, dobrze lubili pojeść, popić, pobiesiadować. Zawsze się dla nich specjalne dania przygotowywało.*

Andrzej Barański, autor książki „Grochów. Odchodzące klimaty”, ocalał w niej od zapomnienia wiele osobistych wspomnień związanych z Grochowem. Wśród nich opisał cygański tabor z kolorowymi domkami na kółkach, który rozkładał swoje obozowisko na rogu ulicy Ostrobramskiej i Rodziewiczówny – tu gdzie dziś powstaje najwyższy praski wieżowiec. Nie byli uciążliwymi sąsiadami dla miejscowej grochowskiej ludności, ale czasami zdarzała się konieczność interwencji milicji. Zachował w swojej dziecinnej pamięci egzotykę przybyszów – śpiewy, dziwną mowę, płonące ogniska... I choć administracja państwowa wprowadziła zakaz dzikiego koczowania i w ramach pomocy ludności cygańskiej przy przechodzeniu na osiadły tryb życia przyznawała im mieszkania w murowanych domach – to i tak powracali do swoich wozów ustawionych tuż obok tych domów. Posyłał do szkół swoje dzieci, które uczyły się nieźle i lubiane były przez kolegów i pedagogów.

Z biegiem lat asymilacja Romów stawała się faktem. Nasilone od 1964 roku działania administracyjne wprowadziły kategoryczny zakaz wędrowek poprzez egzekwowanie obowiązujących przepisów, głównie meldunkowych, sanitarnych, drogowych i obowiązku szkolnego.

Mieszkają dziś obok nas, spotykamy się w sklepie, na ulicy, są życzliwi, weseli i radosni. W przedwojennym domu obok naszego osiedla do niedawna mieszkało jeszcze kilka romskich rodzin. Tworzyli swoją obecnością koloryt naszego grochowskiego osiedla. Niestety dziś ze smutkiem patrzę w stronę kamienicy, gdzie z mojego okna na 11. piętrze przyglądałam się

stojącemu w podwórku gołębnikowi – niczym dziecinnej grzechotce – budce na drewnianej nodze, do której pan Władysław wspinał się po drabinie i wypuszczał na „spacer” piękne białe gołębie, a one szybowały tuż przy moim oknie. „Przed wojną na Szaserów w dukach gołębnika właściciel miał ich 40 sztuk, a jeden tramwajarz na Żółkiewskiego aż setkę” – opowiadał pan Władysław. Bywało, że ze „spaceru” wracały z jakimś zabłąkanym na niebie i spadały na drucianą kopułę „szpicówki”. Wówczas pan Władysław pociągał za sznurek i zamykał ją... tak powiększał się inwentarz gołębnika. Ten swoisty folklor grochowski wraz z panem Władysławem odszedł od nas bezpowrotnie.

Coraz częściej spadkobiercy dawnych właścicieli odzyskują swoje prawa właścicielskie do wielu domów na Grochowie, z których wysiedlane są romskie rodziny mieszkające w nich przez długie lata. Opuszczają też kamienicę moi sąsiedzi i przenoszą się do innych mieszkań. Zrobiło się jakoś smutno... w sklepie już nie spotykam kobiet w długich spódnicach z gromadką dzieciaków, odrzucone gołębie...

Myślę o nich, jak im się wiedzie? Martwię się czy pozostanie mural? Trwa bowiem postępowanie własnościowe spadkobierców kamienicy z obrazem pana Krzysztofa.

Pani Ewa Pawłowska – romska asystentka z poludniowo-praskiego Ośrodka Pomocy Społecznej uspokaja mnie, że władze dzielnicy troszczą się o naszych romskich sąsiadów – dostają w zamian ładne mieszkania, dzieciaki chodzą do szkół, organizowane jest dla nich lato w mieście, dorośli pracują – głównie zajmują się handlem, uczęszczają na szkolenia zawodowe, na kursy prawa jazdy.

Dziś w naszym kraju mieszka około 17 tys. Romów, głównie na południu Polski (dane z 2011 roku). Na Pradze-Południe mieszka około 56 rodzin. Władze samorządowe dzielnicy wspierają wszystkie działania na rzecz asymilacji społecznej Romów i ich kultury. Działają też organizacje pozarządowe powołane do ochrony prawnej tej mniejszości narodowej i reprezentującej jej interesy, a fundacje przeznaczają środki finansowe dla zdolnej romskiej młodzieży. W zeszłym roku z inicjatywy Centrum Promocji i Kultury zorganizowane zostało „Cygańskie lato na Grochowie”. Park Skaryszewski rozbrzmiewał śpiewem, tańcem i muzyką. Liczne koncerty, pokazy filmowe i warsztaty prezentowały niezwykle ciekawą i różnorodną kulturę romską.

Zdarzają się jednak jeszcze ze strony polskiej większości zdarzenia dyskryminacji, nietolerancji czy odmowy przyjęcia do pracy. Na szczęście coraz rzadziej!

Pan Krzysztof Gil – autor grochowskiego muralu w swoim wywiadzie podkreślił wagę wspierania wielu aspektów życia Romów, m.in. edukacji na rzecz społeczności romskiej, ale również zaznaczył, jak ważne jest kształcenie ku tolerancji, akceptacji i myśleniu międzykulturowemu polskiej większości. *To warunek harmonijnego współżycia w obrębie jednego organizmu państwowego... Polacy powinni zauważyć, że Romowie to też obywatele tego kraju wykonujący różne ciekawe profesje i żyjący obok nas... Akceptacja innej kultury jest uzależniona od naszej wrażliwości i otwartości. Zatem dla osób uprzedzonych, posługujących się stereotypami w kontaktach z innymi kulturami trudno jest zaakceptować inność, bowiem postrzegana jest ona jako obcość. Myślę, że w Polsce z akceptacją odmienności kulturowej jest coraz lepiej.*

I ja też tak myślę...

Anna Oleksiak



Rozwiąż zagadkę Pragi-Południe podczas pikniku w ramach Narodowego Dnia Sportu!

Kapitan Warszawa szuka właśnie Ciebie!

Kapitan Warszawa już po raz trzeci odwiedzi Pragę-Południe. Jak co roku sprawdzi, czy warszawiakom dobrze się wiedzie i czy nic nam nie zagraża. Pomóżcie mu stać na straży porządku i weźcie udział w trzymającej w napięciu grze miejskiej. Wstąpcie w szeregi Brygady Kapitańska Warszawa i dowiedzcie się, jakie supermoce w Was drzemą!

Potrzebujemy Twojej pomocy 1 października na Pradze-Południe!

Brygada Kapitańska Warszawa zwraca się do Ciebie z prośbą o wsparcie! 1 października przyjdź na miejsce startu – Błonia Stadionu PGE Narodowego i zgłoś się do rejestracji o 12:15. Tu dostaniesz wszystkie wskazówki, które pomogą Ci rozwiązać zagadkę. Nasi Superbohaterowie są na tropie i mają dla Ciebie kilka informacji. Musisz więc ich odwiedzić, wykonać zadania oraz dokładnie słuchać i obserwować otoczenie. Nie poradzimy sobie bez Ciebie!

Na zwycięskie drużyny czekają nagrody!

Aby wziąć udział w bohaterskiej akcji Kapitańska Warszawa, wejdź na stronę <http://www.zapisyzwalcznude.pl/>, zapisz się już dziś i zarezerwuj miejsce dla swojej drużyny!

1 października wielki sportowy piknik na Błoniach PGE Narodowego w Warszawie, organizatorzy zapraszają w godzinach 12:00 - 16:00.

Narodowy Dzień Sportu to oddolna inicjatywa Fundacji Zwalczyć Nudę. Akcja odbywa się od czterech lat, a jej głównym założeniem jest przygotowanie w całym kraju tysięcy bezpłatnych treningów, w których każdy może wziąć udział.

Więcej na: www.narodowydziensportu.pl

W terminie od czerwca do października superbohater Kapitan Warszawa prowadzi nabór amatorów mocnych wrażeń, którzy pomogą mu rozwiązać zagadki detektywistyczne, znaleźć cenne artefakty, poczuć się jak Indiana Jones, a czasem nawet uratować

naszą planetę przez zagładą. W każdej dzielnicy czeka na Was inny scenariusz! Wszystkich śmiółków wzywamy do stawiania się w punktach zbiórki kade-tów. Spotykamy się w każdej dzielnicy! Więcej informacji i zapisy: www.zwalcznude.pl.

Uwaga! Drużyna, która weźmie udział w największej ilości gier miejskich i zdobędzie w nich najwięcej punktów, otrzyma wspaniałą nagrodę – voucher na rodzinny wyjazd nad Morze Bałtyckie ufundowany przez Hotele Nadmorskie!

Twoje miejsce jest w naszych szeregach – pomóż nam rozwiązać zagadkę!

Na wydarzenia WSTĘP WOLNY!

Projekt Aktywna Rodzina to seria 20 gier miejskich i pikników rodzinnych. Projekt jest współfinansowany ze środków Miasta Stołecznego Warszawy oraz odbywa się pod honorowym patronatem Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska.

Szczegóły na: www.zwalcznude.eu/aktywna-rodzina/.

Dominika Stelmach

KOD – TRUDNE WYBORY

Jaki to piękny widok, gdy większość spacerowiczów w parku Skaryszewskim chodzi z przypiętymi do piersi biało-czerwonymi kotylionami. Tak było 3 maja. Z okazji święta Konstytucji koderki i koderzy z grupy Praga-Południe rozdali w parku 3 tysiące zrobionych własnoręcznie kotylionów. Prażanie nosili je z dumą. Pojawił się wśród nich także „praski” senator Marek Borowski. W parku tego dnia zagrała KOD Kapela, słynna grupa muzyczna, która wpadającymi w ucho piosenkami komentuje polityczną sytuację w Polsce. „Zabierz te łapy, łapy satrapy”, śpiewała KOD Kapela i wszyscy wiedzieli, o kogo chodzi. Te piosenki można było też usłyszeć w trakcie majowego Marszu Wolności, który 6 maja przeszedł z placu Bankowego na plac Konstytucji. Nie mogło zabraknąć na nim również południowo-praskich koderów. Były wielkie tłumy, wspólnie szliśmy w obronie demokratycznych wartości. I choć prawicowa propaganda starała się przedstawić ten marsz jako klęskę, uwierzcie, było nas tam wystarczająco dużo, żeby przypomnieć PiS, że ich dni są policzone.

Maj był bardzo rozśpiewany na Pradze-Południe. Z okazji urodzin szefowej grupy powołaliśmy „Chórkod”, amatorski zespół wokalny. Objawili się

też talenty literackie i do melodii trzech znanych przebojów powstały trzy zgrabne piosenki chwalebne przymioty jubilatki, a nawet całej grupy KOD. Impreza urodzinowa udała się nadzwyczajnie. W takich chwilach widać wyraźnie, że społeczeństwo obywatelskie to realna sieć emocji, radości, sympatii. A KOD to nie tylko marsze i sprzeciw, to grupa ludzi, która potrafi się wspólnie bawić.

A skoro o przyjemnościach mowa, wspomnijmy o cukierkowej akcji. Gdy premier kraju, która głosi się katoliczką, krzyczy z sejmowej mównicy, że nie ulegnie brukselskiemu szaleństwu i nie przyjmie ani jednego uchodźcy uciekającego spod bomb, co można zrobić? My zebraliśmy cukierki. Przynosiliśmy je do Ani, która składowała je na kanapie. Gdy zapełniła się cała kanapa, cukierki pojechały do dzieci w jednym z podwarszawskich ośrodków dla obcokrajowców. Umiliły im dzień dziecka. W podziękowaniu dla „sponsorów” dzieci zrobiły piękny rysunek. I w ten sposób też tworzą się ludzkie więzi. Niestety, ludzkie więzi w głębokim, humanitarnym sensie to termin nieznany obecnemu rządowi.

Polski rząd stoi po stronie nacjonalistów, którzy pojawili się też po praskiej stronie Wisły. Pod Teatrem Powstania koczowała grupa narodowców, protestująca przeciwko spektaklowi „Kłątwa”. Młodość, wiara,

nacjonalizm” i „Koniec »Wesela«, wracajcie do Izraela”, krzyczeli i śpiewali religijne pieśni. A także puszczali dymne race. Strona demokratyczna, wśród której byli też prascy koderzy, wznosiła okrzyki „Nacjonalizm – to się leczy”. Czy przekrzykując się hasłami, można dojść do porozumienia? Nie wiadomo. Ale pierwsze kontakty zostały nawiązane. Przed teatrem był Hyde Park, gdzie każdy mógł powiedzieć, co go boli.

Maj to był bardzo ważny miesiąc dla całego KOD. W pierwszych oficjalnych wyborach został wybrany przewodniczący stowarzyszenia, Krzysztof Łoziński, i Zarząd Główny. Te wybory zadecydują o przyszłości całego ruchu i dlatego wzbudziły wiele emocji. Wewnątrz KOD, jak w całej Polsce, trwa walka o władzę. Ścierają się różne stronnictwa, ostro, często bez pardonu. Ostre konflikty osłabia zdolność KOD do skutecznego działania. Ale wierzymy, że demokracja zwycięży. Nadziejemy się, że ludzie reagują na KOD. Odczuliliśmy to w czasie Święta Saskiej Kępy. Rozdawaliśmy tam ulotki zapraszające na marsz 4 czerwca „Wszyscy dla wolności”. Ulotki i koderska gazeta „Obywatel” rozeszły się jak świeże bułeczki. Tylu ciepłych słów poparcia i troski o KOD dawno nie słyszeliśmy. Zakończmy więc okrzykiem w języku tych, którzy w ostatnich wyborach pogonili nacjonalistów: „Vive le KOD!”

Wojtek Muzyłak

OGŁOSZENIA DROBNE

Na naszych łamach można zamieścić dwa typy ogłoszeń drobnych:

- ogłoszenie tekstowe o objętości do 20 wyrazów – płatne 16 zł (brutto),
- ogłoszenie w ramce 43 x 20 mm – płatne 43,05 zł (brutto).

Zamówienia można dokonać do 20 dnia poprzedniego miesiąca pod numerem tel. 22-810-26-04

lub adresem e-mail: drobne.pragapoludnie@wiadomosciasiedzkie.pl.

Ogłoszenia publikujemy po wcześniejszym opłaceniu (gotówką lub przelewem).

- Zatrudnię pracownika do prac porządkowo-ogrodniczych, tel. 503 065 403
- REMONTY (różne-zawilgocenia) mieszkań, domów, tarasów, łazienek. DORADZTWO wg najnowszych technologii. tel. 602 318 232
- Sprzedam DOM 141 m², działka 831 m², dodatkowo domek drewniany 50 m², WESOŁA-ZIELONA, świetna lokalizacja, cicho, las. Cena 1.150.000,00 zł. Negocjacje/zamiana tel. 603 936 946

ADWOKAT JOANNA LIPKA
 przyjmuje już na Grochowie
 przy ul. Grenadierów 12
 SPRAWY KARNE I CYWILNE, ROZWOODY,
 ODSZKODOWANIA, PORADY, PISMA I INNE
tel. 517 355 662

**WYCINANIE
 I PODCINANIE DRZEW**
WYWÓZ GAŁĘZI
tel. 606 808 358

ZŁOTA RĄCZKA
+ ELEKTRYKA
+ SKŁADANIE MEBLI
tel. 503 150 991

**OCIEPLANIE BUDYNKÓW,
 MYCIE, MALOWANIE**
Tel. 660 473 628

MONTAŻ:
 ■ kamery CCTV ■ anteny TV i SAT
 ■ kontrola dostępu ■ domofony
www.anteny-kamery.pl
tel. 663-677-701

**WYCINANIE DRZEW
 PRZYCINANIE GAŁĘZI**
 USŁUGI RĘBAKIEM
 PRACE PORZĄDKOWE • WYWÓZ
tel. 790 55 47 46

SKUTECZNA PSYCHOTERAPIA CBT I EMDR

Gabinet ul. Międzyborska 11/9
Zadzwoń i dowiedz się więcej

607 717 220

www.atolego.pl

Szybka pomoc w aranżacji
Twojego mieszkania w stałej,
konkurencyjnej i niezależnej
od ilości m² cenie.

POGOTOWIE
wnętrzarskie

Teraz projektowanie wnętrz jest w zasięgu Twoich możliwości.
Doświadczeni projektanci odwiedzą Cię w Twoim domu i zaproponują
najlepsze rozwiązania i zmiany oraz rozwiążą Twoje problemy.



Sprawdź na www.pogotowiewnetrzarskie.pl
lub zadzwoń 604 23 23 57 i dowiedz się więcej - to możliwe!



Stopy Cesarzowej

Refleksologia stóp, twarzy i dłoni.
Terapeutyczna, naturalna metoda
przywracania zdrowia i vitalności.
Mogą z niej skorzystać prawie
wszyscy, również kobiety w ciąży
i chorzy na nowotwory

Więcej informacji na:
FB Stopy Cesarzowej
Aneta Jagielińska, tel: 508 212 267
stopycesarzowej@gmail.com



PENSJONAT SENIORA

Stara Miłosna
tel. kom. 502 866 525
www.pensjonatseniora.com.pl

- ✓ całodobowa opieka
pielęgniarska
- ✓ pobyt opiekuńczo-leczniczy
- ✓ opieka po udarze mózgu
i rehabilitacja
- ✓ pobyt krótko- i długoterminowy
oraz dzienny

Okulista - Szpital Grochowski

Poniedziałek 16⁰⁰-18⁰⁰ Warszawa ul. Grenadierów 51/59
Środa 9⁰⁰-12⁰⁰

Poradnia dla dzieci i dorosłych
Poradnia jaskrowa (badania OCT)

koszt wizyty 50 zł www.jaskra.org zapisy : 500 - 523 - 499

OGRODZENIA PANEL ■ SIATKA ■ PALISADA

MONTAŻ ■ SPRZEDAŻ

tel: 884 864 592

ppgrupp@gmail.com



LECZENIE NATURALNE chorób ostrych i przewlekłych

borelioza, nerwice, cukrzyca, choroby wieku starczego,
nadpobudliwość dziecięca, menopauza, uzależnienia

doradztwo homeopatyczne, usługi biorezonansu na urządzeniach IMEDIS

diagnoza i terapia

REMEDY®

GABINET KOMPLEMENTARNEJ MEDYCYNY NATURALNEJ
Wiązowna, tel. 575 777 514 | www.kuracjekomplementarne.pl



ZADBAJ O SWÓJ WZROK

DIAGNOSTYKA JASKRY



PEŁNA DIAGNOSTYKA
JASKRY

Przychodnia Vita Med

ul. Meissnera 1/3, 03-982 Warszawa
tel.: 22 266 88 90, www.vita-med.pl

St. Patrick's
SCHOOL OF ENGLISH



ANGIELSKI DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

rozpoczęły się zapisy na rok szkolny 2017-2018



tel. 22 448 51 97
602 531 857, 795 207 044

www.stpatricks.pl Gocław, Meissnera 1/3